

Materiał do 6 rundy TMMP
Uroki Lubelszczyzny 4 07 2026

Stadnina Janów Podlaski

Dzieje stadniny sięgają wojen napoleońskich, w wyniku których liczba koni na ziemiach polskich gwałtownie spadła. Konie były zbyt cenne dla armii i gospodarki, by nie dostrzegli ich ówcześni rządzący. Aby odzyskać traconą powoli pozycję końskiej potęgi, utworzono na wniosek Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego dekretem cesarza Aleksandra I w 1817 roku rządowe stado koni, które stało się zaczątkiem późniejszej stadniny. O decyzji ulokowania tam stada państwowego przesądziło istnienie dużego folwarku Wygoda pod Janowem oraz dużej stadniny poaustriackiej. Organizatorem i pierwszym kierującym w latach 1816–1826 stadniny janowskiej był lekarz weterynarii Jan Ritz. Stworzył on rzeczywiste podwaliny przyszłej hodowli – pozyskując za pozwoleniem Aleksandra I materiał zarodowy ze stadnin cesarskich oraz kupując go od prywatnych hodowców rosyjskich i angielskich. W grudniu 1817 sprowadził 54 ogiery (25 angielskich, 9 arabskich, 4 duńskie, 2 meklembskie, 2 kaukaskie i 1 włoski), 100 klaczy oraz 33 źrebaki. Jego głównym pomocnikiem jako nadzorca stada był francuski oficer Jan Gosselin który po 1812 został w Polsce i założył tu rodzinę. Jego córką była jedna z Entuzjastek Emilia Gosselin.

W latach 30.–40. XIX w. janowska stadnina stała się poważnym ośrodkiem hipologicznym na centralnych ziemiach Polski. Dzięki pomocy miłośnika koni, jakim był rosyjski namiestnik Królestwa Polskiego Iwan Paskiewicz, janowska stadnina przeżywała złoty okres. W 1841, według planów architekta Henryka Marconiego, wzniesiono pierwszą murowaną stajnię „Czołową”, a w 1848 drugą „Zegarową” z neogotycką wieżą, do której kupiono zegar za olbrzymią wówczas sumę 363 ruble (2400 ówczesnych złotych polskich). Oprócz rządowego stada koni znajdowała się tu także szkoła weterynaryjna oraz szkoła praktyczna hippiki i ujeżdżania (od 1824 roku). W posiadaniu zarządu stada znajdowały się m.in. puchary i medale oraz inne odznaczenia koni kupionych w Europie (np. srebrne puchary słynnej klaczy Armidy, bohaterki toru w Królestwie Polskim, wielokrotnej triumfatorce w wyścigach rozgrywanych w Warszawie, liczne obrazy o tematyce końskiej, biblioteka hipologiczna z szeregiem czasopism polskich i niemieckich). W tym okresie stadniną kierował aż do końca lat siedemdziesiątych XIX wieku jako nadzorca stada rządowego – znakomity fachowiec, radca dworu Filip Eberhardt. Tytułarną funkcję dyrektora stada od lipca 1861 pełnił rzeczywisty radca stanu, koniuszy dworu cesarskiego Janusz Rostworowski (1811-1891).

W 1885 Rosjanin Aleksander hrabia Nierodka doprowadził do wzniesienia stajni murowanej „Woroncewa” z 85 boksami. Kupił też szereg cennych koni w Europie Zachodniej, w tym konie pełnej krwi angielskiej oraz arabskiej. To właśnie wtedy pojawiły się w Janowie pierwsze araby. W 1887 jedną stajnię „Wyścigową” hrabia przeznaczył dla koni wyścigowych. Na przełomie XIX i XX wieku Janów Podlaski był najważniejszym ośrodkiem hodowlanym oraz wiedzy hipologicznej w zachodniej części Imperium Rosyjskiego.

Na początku XX wieku Janów dochował się charakterystycznego konia janowskiego, jak to ujęto w literaturze fachowej – „o prawidłowej mocnej budowie oraz jędrnej i odpornej konstytucji”. Wykształcono też dwie własne linie rodów żeńskich. Cały ten dorobek zaprzepaściła I wojna światowa. W lutym 1915 stado wywieziono na wschód i tam prawie wszystkie zginęły. Myśl odtworzenia od podstaw stadniny w Janowie podjęła po 1918 grupa zapaleńców i hipologów polskich. W kwietniu 1919 do pustych i zniszczonych stajni Janowa sprowadzono klacze czystej krwi arabskiej. Już w latach 20.

kupowały tam konie zagraniczne stadniny (np. czeskie i niemieckie). W 1924 stadnina janowska zaczęła się specjalizować w hodowli rumaków czystej krwi arabskiej.

Okres rozkwitu przerwał wybuch następnej wojny podczas której zaginęło około 80% koni z Janowskiej Stadniny. Początkowo ewakuowano około 200 koni na Wołyń. Po 17 września konie przewieziono do Janowa, przy czym wiele koni podczas tego transportu zaginęło. Armia Czerwona 25 września zajęła stadninę, podpaliła zabudowania a ocalałe z ewakuacji konie zrabowała i wywiozła w głąb ZSRR. Między nimi klacz Mammona i ogier Ofir. Konie te stanowiły odtąd fundament (ponad 60 procent stanu matek) stadniny koni arabskich w Tiersku koło Piatigorska (Kraj Stawropolski). Na przełomie września i października w 1939 nieliczne pozostałe janowskie araby zostały rozgrabione przez okolicznych mieszkańców, za przyzwoleniem sowieckiego okupanta.

Po zajęciu stadniny przez wojska niemieckie pojawił się w niej Gustav Rau – komisarz do spraw hodowli koni i stadnin w Generalnym Gubernatorstwie. Doprowadził on do tego, że niektóre konie z takimi sławami hodowlanymi jak ogiery Witraż czy Wielki Szlem wróciły do stadniny. Jednak ok. 80% janowskich arabsów przepało na zawsze[6]. Ponadto sprowadził do Janowa najlepsze konie czystej krwi. Już w 1940 w janowskiej stadninie odbyła się parada koni i przegląd hodowlany. Hans Fellgiebel, komendant stadniny, zabiegał by koniom i obsługującym je masztalerzom działo się nieźle, jak na wojenne warunki. W stadninie prowadzono badania naukowe pod kierownictwem Bernharda Grzimka między innymi na temat instynktu powrotu konia do stajni.

W lipcu 1944 stado liczące około 300 sztuk koni czystej krwi arabskiej zostało ewakuowane do Niemiec, gdzie poniosło straty podczas bombardowania Drezna. Do Saksonii dostarczono również konie z innych polskich stadnin: Białka, Bogusławice, Dębice, Kozienice. Konie powróciły do kraju w listopadzie 1946 drogą morską. Przez wiele tygodni dwa statki przewożące konie kursowały między Lubeką a Gdynią. Do Janowa Podlaskiego 80 klaczy i żrebaków powróciło 1 listopada 1950[6], a ogiery rozproszone po innych stadninach znalazły się w Janowie dopiero w 1960. Z Niemiec nie wrócił do kraju sławny ogier Witeź II, którego – jako zdobycz wojenną – wysłał do USA amerykański generał George Patton.

Rozkwit stadniny nastąpił pod koniec lat 50. XX w., kiedy dyrektorem został człowiek związany ze stadniną od grudnia 1939, Andrzej Krzyształowicz. Jemu przypadła rola opiekowania się końmi wywożonymi przez Niemców, on też doprowadził do zorganizowania jesienią 1969 pierwszej aukcji koni arabskich. Od tamtej pory udało się sprzedać za granicę blisko 1000 arabsów, przysparzając krajowi wielu dewiz. Największymi sukcesami finansowymi było sprzedanie w 1980 janowskiego ogiera El Paso za 1 milion dolarów, Bandosa za 806 000 dolarów w 1982, a w 1985 klaczy Pencylina za 1,5 mln dolarów. Na akcji w 2015 uzyskano cenę 1,4 mln euro za klacz Pepita, a sprzedaż na tej aukcji zamknęła się kwotą 4 mln euro.

W latach 90. XX w. oraz na początku XXI w., stadnina zdobywała międzynarodową renomę dzięki aukcjom organizowanym przez firmę Polish Prestige.

W latach 2000–2016 prezesem stadniny był Marek Trela, związany z nią od 1978. W tym okresie stadnina cieszyła się dużą renomą na świecie, a na organizowane przez nią aukcje Pride of Poland przyjeżdżali hodowcy koni arabskich z całego świata. W 2015 roku stadnina osiągnęła rekordowy zysk 3 milionów złotych.

Janów Podlaski

Najwcześniejsze historyczne wzmianki o Janowie Podlaskim pochodzą z 1423 roku, gdy litewski Książę Witold darował wieś Porchów łuckiemu kościołowi katedralnemu. W 1465 Porchów uzyskał prawa miejskie chełmińskie i od imienia ówczesnego biskupa Jana Łosowicza przyjął nazwę Janów Biskupi. Otrzymał herb z wizerunkiem hostii i kielicha. Położenie Janowa przy szlaku handlowym na trasie Kraków – Wilno, sprzyjało rozwojowi miasta. W roku 1570 miasto liczyło 500 domów, 5 tys. ludzi, cechy kuźnierzy, szewców, zdunów, stolarzy. Biskupi łucy posiadali w Janowie dwa kościoły, zamek obronny i okoliczne grunty. W roku 1656, w czasie najazdu szwedzkiego warowna rezydencja i świątynie legły w gruzach. Siedziba biskupów nadawała się jedynie do rozbiórki. Dopiero w latach 1770–1780 z inicjatywy biskupa Feliksa Pawła Turskiego w miejscu byłej rezydencji wybudowano późnobarokowy pałac z dwoma pawilonami przy dziedzińcu i otoczono go parkiem w stylu angielskim.

Oprócz pałacu biskupiego zachował się barokowy budynek kościoła pod wezwaniem św. Trójcy wzniesiony w latach 1714–1735, w 1741 roku podniesiony do godności kolegiaty (katedra w latach 1818–1867 i 1918–1924). Ma on dwuwieżową fasadę i trójnawowe wnętrze. W wystroju wnętrza zwraca uwagę dwanaście ośmiobocznych płócien ze szkoły Franciszka Smuglewicza. Obok kolegiaty znajdują się budynki dawnego seminarium duchownego (1685–1939), użytkowane obecnie przez oświatę. W bliskim pierwotnym kształcie uchowała się dzwonnica z 1745 roku. Z dawnej zabudowy miejskiej Janowa pozostał dom Ryttów z 1793 roku.

Z Janowem związana jest postać biskupa Adama Naruszewicza, poety, dziejopisarza i targowiczanina, który spędził w nim ostatnie lata życia. Mieszkał w pałacu biskupim, w pawilonie wschodnim od 1788 roku do śmierci w roku 1796. Z jego imieniem wiąże się grota na końcu alei lipowej z 1790 roku w kształcie walca z kopułą z kamienia. Tradycja podlaska mówi, że w Janowie pisał tezy Konstytucji 3 Maja. Został pochowany w krypcie kolegiaty św. Trójcy. W świątyni jest pomnik Naruszewicza, wykonany z białego marmuru w Rzymie, w roku 1861 przez T. O. Sosnowskiego.

W roku 1818 utworzono diecezję janowską, a Janów stał się siedzibą jej biskupów. Po upadku powstania styczniowego w 1864 roku, w którym mieszkańcy wzięli licznie udział, władze zaborcze skasowały diecezję (1867). Przyczyną była także obawa przed oddziaływaniem i pomocą katolików dla unitów. W 1874 prześladowania unitów poprzedzające likwidację unickiej diecezji chełmskiej dotknęły również unitów janowskich – około stu zostało uwięzionych. Brak połączeń kolejowych oraz przemysłu pod koniec XIX wieku i początku wieku XX zdecydował o zahamowaniu rozwoju miasta. W latach 1918–1932 Janów był siedzibą powiatu konstantynowskiego, ale nie wpłynęło to na ożywienie gospodarcze.

W czasie II wojny światowej zginęła znaczna liczba mieszkańców, głównie Żydów. W roku 1944 Janów liczył 2 tys. mieszkańców (połowa stanu z 1939 roku). Podczas II wojny światowej (1940) stracił prawa miejskie. W sierpniu 1944 uchylono podział administracyjny wprowadzony przez okupanta[36], przez co Janów tymczasowo odzyskał status miasta (posiadał taki jeszcze 28 czerwca 1946). Późniejsze publikacje (od 1947) Janowa jako miasta nie wymieniają (wieś w gminie Janów Podlaski). 1 stycznia 2026 odzyskał prawa miejskie.